

Partia Zmiana na celowniku ABW

19 maja 2016

Wczoraj Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymała Mateusza Piskorskiego, lidera znanej z prorosyjskich poglądów partii Zmiana, byłego posła Samoobrony i prezesa Europejskiego Centrum Analiz Geopolitycznych. Śledztwo w jego sprawie prowadzi już od kilkunastu miesięcy prokuratorski pion do spraw przestępczości zorganizowanej, informuje TVN24.

Śledczy z ABW i prokuratury weryfikują podejrzenia, że Mateusz Piskorski działał na rzecz obcego państwa. Informację o zatrzymaniu lidera partii potwierdzono w prokuraturze. Nie wiadomo, czy prokuratura przedstawiła Mateuszowi Piskorskiemu zarzuty i czy dotyczą one działalności na rzecz obcego państwa.

Jak się nieoficjalnie dowiedzieli reporterzy śledczy TVN24.pl, prokuratorzy i ABW badali w swoim śledztwie wątek, że Mateusz Piskorski działa na rzecz Chińskiej Republiki Ludowej. Śledczy sprawdzali też ewentualne powiązania Piskorskiego z Federacją Rosyjską. Lider Zmiany – a kiedyś bliski współpracownik Andrzeja Leppera i poseł Samoobrony – nie krył bowiem swoich prorosyjskich sympatii. Często wypowiadał się na łamach rosyjskich mediów o sytuacji politycznej w Polsce.

W kwietniu 2014 roku mówił agencji TASS o Krymie: „Referendum na Krymie było zgodne z międzynarodowymi normami, w pełni odpowiadało procedurom demokratycznym.” Mateusz Piskorski był wtedy szefem misji międzynarodowych obserwatorów zaproszonych przez Rosję na Krym w trakcie referendum.

Partia Zmiana na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych podała, że w środę rano funkcjonariusze ABW „dokonali przeszukań w mieszkaniach członków władz krajowych partii Zmiana, żądając wydania m.in. twardych dysków, nośników

informacji, dokumentów itp.”

„Działanie takie uważamy za formę represji politycznej i próbę zastraszenia środowisk mających odmienną od lansowanej przez władze RP wizję polskiej polityki zagranicznej, wewnętrznej i społeczno-gospodarczej” – napisano. Wiceszef tej partii podał, że „akcja ABW stanowi rażące naruszenie zasad praworządności, niedopuszczalne w kraju demokratycznym, deklarującym poszanowanie wolności słowa. Poddani nieuzasadnionym represjom złożą przewidziane prawem skargi na czynności ABW, zaś wszelkie próby naruszania dobrego imienia Zmiany, jak i jej członków – będą dochodzone na drodze sądowej”.

Według portalu Newsbalt.ru czynności miały być prowadzone w mieszkaniach Tomasza Jankowskiego, Mateusza Piskorskiego i Konrada Rękasa. Obecnie nie ma kontaktu z rzecznikiem partii Zmiana Tomaszem Jankowskim.

Źródło: pl.SputnikNews.com